

# impuls

VII – IX 2010

Nr 3 (145)

PISMO PRACOWNIKÓW Geofizyki Toruń Sp. z o. o.

## Sejsmika polowa:

powrót koniunktury w kraju  
s. 4-5

## Rubieżewicze:

Polska zachowana w sercach  
s. 9-11

## Unikaj „stanu nieważkości”

s. 6-8

## Ambasador Indii

gościem Geofizyki Toruń  
s. 3



**GEOFIZYKA TORUŃ**

GRUPA PGNiG

otwarcie  
na wyzwania

## Motto numeru

*Wszystko we wszechświecie jest twoje,  
wyciągnij swoje ramiona i weź w objęcia z miłością*  
Swami Vivekanand

co

gdzie

## Wizyta Ambasadora

10 sierpnia gościł w GT JE Deepak Vohra, Ambasador Indii w RP. Przedstawiamy fotoreportaż z wizyty.

3

## Powrót koniunktury w kraju

Dyr. Janusz Zieliński o sytuacji w sejsmice polowej i nowych wyzwaniach, które pojawiły się na rynku krajowym.

4

## Alkohol: Twój wróg czy przyjaciel?

Nie lekceważ zagrożenia! – przed chorobą alkoholową ostrzega Kierownik Przychodni Zakładowej, lekarz medycyny pracy p. Ewa Gieldon.

6

## Polska zachowana w sercach

GT od lat angażuje się w pomoc dla mieszkańców białoruskiej wioski Rubieżewicze. Jednym z wyrazów wdzięczności było zaproszenie naszej delegacji na uroczystości 100-lecia kościoła parafialnego w Rubieżewiczach. O wrażeniach z wyjazdu opowiada dyr. Małgorzata Skręt.

9

Drodzy Czytelnicy,

Jesienny numer Magazynu IMPULS otwiera fotorelacja z wizyty, jaką złożył nam Ambasador Indii w Polsce JE Deepak Vohra, który od niedawna sprawuje tę funkcję. Swoją bezpośredniością, życzliwością i humorem pozostawił bardzo dobre wrażenie. Należy ufać, że życzliwość ta przeloży się na dobrą współpracę GT z Ambasadą.

Za sprawą nowej medialnej „gwiazdy”: gazu łupkowego ożywił się krajowy rynek poszukiwań geofizycznych. Skrętnie korzystamy z tej dobrej koniunktury, choć jej zagospodarowanie stanowi duże wyzwanie. Pisz o tym Dyr. Janusz Zieliński.

Jakkolwiek „stan nieważkości”, czyli upojenia alkoholowego jest przyjemny, zagrożenia, które płyną z nadużywania trunków nie należy lekceważyć. Dlatego proponuję zapoznać się z przestrogami, które kieruje do nas Kierownik Przychodni Zakładowej p. Ewa Gieldon i wziąć je sobie do serca. Można też sprawdzić jak blisko nam do granicy ryzyka.

Gdy piszę te słowa, niezwykle aktualny jest temat naszych Rodaków na Wschodzie. Syn tragicznie zmarłego prezesa "Wspólnoty Polskiej" Macieja Płażyńskiego kontynuuje misję ojca. GT od lat uczestniczy w przedsięwzięciach toruńskiego Oddziału tej organizacji niosąc pomoc mieszkańcom białoruskiej wioski Rubieżewicze. O wizycie w tej wiosce i wrażeniach z pobytu na Białorusi opowiada Dyr. Małgorzata Skręt.

A poza tym następną odsłoną malarskich fascynacji Maćka Wysockiego (tym razem z Herkulesem w roli głównej), pożegnanie kolejnych emerytów, ciekawostki w kalejdoskopie. I, niestety, smutne pożegnania tych, którzy odeszli w ostatnim czasie: wielkiego przyjaciela GT Tadeusza Wolnowskiego i pracownika Ośrodka Obliczeniowego Janusza Karaszewskiego.

Zapraszam do lektury

Tadeusz Solecki

## Barwy jesieni

W ostatnim czasie status emeryta zyskali czterej panowie, których dorobek zawodowy i powszechny szacunek każe zaliczyć do grona liderów i zapisać złotymi zgłoskami w annałach GT.

12

## Wybór Herkulesa – Paolo Veronese

Kolejna część malarskich fascynacji Macieja Wysockiego.

14

## Kalejdoskop

A w nim o nowym magazynie „Skarby Ziemi”, obchodach XXX-lecia „Solidarności”, kolejnym sukcesie Mars Society Polska i konkursie fotograficznym w Sanoku.

15

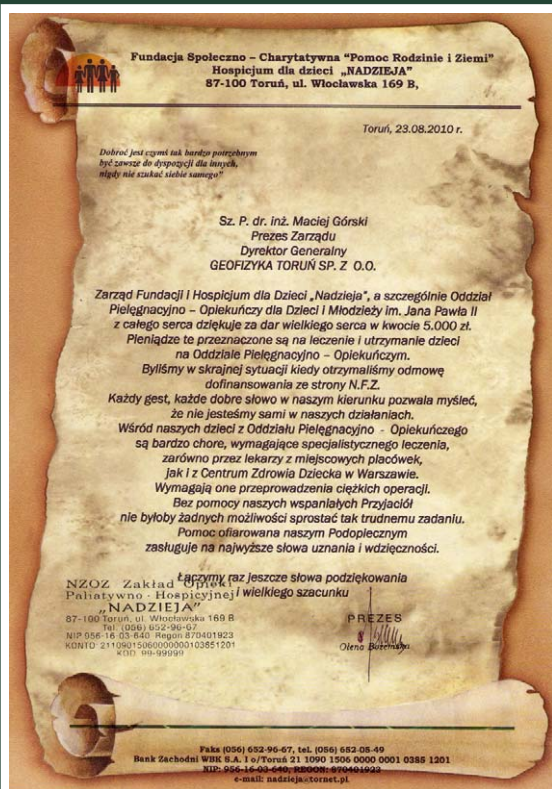
## Z żałobnej karty

Wspomnienie zmarłych niedawno: Tadeusza Wolnowskiego i Janusza Karaszewskiego.

16

Na okładce: JE Deepak Vohra, Ambasador Indii w RP w rozmowie z Prezesem

Maciejem Górskim  
Fot. Tadeusz Solecki



## „Nadzieja” nie może umrzeć

Fundacja Społeczno - Charytatywna „Pomoc Rodzinie i Ziemi” w Toruniu prowadzi szeroko zakrojone działania na rzecz osób potrzebujących pomocy, a zwłaszcza ciężko chorych i nieuleczalnie chorych dzieci. Jedną z form takich działań jest pełnoprofilowe Hospicjum dla Dzieci „Nadzieja”.

W lipcu br. sytuacja w Hospicjum stała się dramatyczna. Kwota, jaką w tym roku NFZ przekażała na utrzymanie oddziału jest dwukrotnie mniejsza od potrzeb. Istnienie placówki stało się zagrożone, a to dla znajdujących się pod opieką Hospicjum dzieci byłoby wyrokiem śmierci.

W tej sytuacji dyrekcja hospicjum wystosowała apel do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc. GT odpowiedziała na apel darowizną w wysokości 5 tys. zł, stając w szeregu tych, którzy nie pozwolili „Nadziei” umrzeć.

Pismo pracowników  
GEOFIZYKI TORUŃ

Redakcja: Tadeusz Solecki, tel. 186,  
impuls@geofizyka.pl

Korekta: Aneta Zgorzelska tel. 170  
Druk: Dział Administracji i Archiwizacji, tel. 263

Zapraszamy do współpracy!

impuls

## Wizyta Ambasadora Indii

### JE DEEPAK VOHRA W GEOFIZYCE TORUŃ



Powitanie. Kwiaty dla Ambasadora.

fascynującym krajem, w którym od przeszło 25 lat prowadzimy badania geofizyczne. Następnie w kilku zdaniach scharakteryzował pracę Geofizyki Toruń, jej historię i dokonania.



Oby rozmowy okazały się owocne

i jej osiągnięć ze szczególnym akcentem na rynek indyjski. Zwiedził także Ośrodek Przetwarzania Danych Sejsmicznych. Podczas dyskusji poruszony został problem wiz dla pracowników GT realizujących kontrakty w Indiach. Amba-

We wtorek, 10 sierpnia br. gościł w Geofizyce Toruń JE Deepak Vohra, Ambasador Indii w Polsce. Prezes Maciej Górski, powitał gościa cytatem ucznia Ramakrishny, Swami Vivekananda „Wszystko we wszechświecie jest twoje, wyciągnij swoje ramiona i weź w objęcia z miłością.” i powiedział, że w Geofizyce Toruń, pracuje wielu ludzi zauroczonych Indiami - tym pięknym i jakże



Maciej Stawinoga prowadzi prezentację

Gość obejrzał najnowszy film korporacyjny GT, a następnie zapoznał się z prezentacją profilu działalności Spółki



Pamiątkowe zdjęcie



Wizyta w Ośrodku Przetwarzania Danych Sejsmicznych

sador z przychylnością odniósł się do tego problemu, obiecując pomoc, w ramach obowiązujących ambasadę uwarunkowań prawnych.

Wizyta przebiegła w bardzo życzliwej i ciepłej atmosferze. Ambasador podkreślał swoje zauroczenie Grodem Kopernika, żartując, że gdy zwiedzał szpital MATOPAT interesował się przeszczepem serca, bo swoje zostawia w Toruniu.

W ramach swojej wizyty w Toruniu Ambasador Indii spotkał się także z Prezydentem Miasta Michałem Zaleskim oraz odwiedził Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych MATOPAT, które także prowadzą interesy w Indiach.

**Tadeusz Solecki. Fotografie autora**

**Ambasador Indii w Polsce Deepak Vohra** urodził się 14 maja 1951 r. Jest z wykształcenia filologiem języka angielskiego. Był też aktorem. Kariera dyplomatyczna ambasadora w przeszłości związana była z różnymi stanowiskami dyplomatycznymi we Francji, Wietnamie, Tunezji, USA, Nigerii, Malesji, Hiszpanii, Gruzji, Rosji i Sudanie. Ambasadorem w Polsce i na Litwie został w kwietniu 2010 r. Jest żonaty, ma dwoje dzieci – córkę i syna.



# Powrót koniunktury w kraju

### JANUSZ ZIELIŃSKI O KOLEJNYCH WYZWANIACH W SEJSMICE POŁEWEJ



Nowy medialny bohater

## gaz łupkowy

ożywił także rynek poszukiwań sejsmicznych w kraju. W ciągu ostatnich 2 lat resort środowiska wydał ok. 60 koncesji na poszukiwanie gazu łupkowego w Polsce, głównie amerykańskim firmom Exxon Mobil, Chevron, Maraton, ConocoPhillips i kanadyjskiej Lane Energy. 11 koncesji ma też Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Pierwszym etapem rozpoznania geologicznego, oprócz reprocessingu archiwalnych danych sejsmicznych, są oczywiście sejsmiczne prace polowe. Każda z posiadających koncesję firm ma różne pomysły na ich realizację. Projektowane są typowe zdjęcia 2D - zarówno metodą konwencjonalną, jak również z użyciem czujników trójkomponentowych - oraz zdjęcia 3D.

Prace poszukiwawcze w zakresie sejsmiki polowej mają wielkie znaczenie dla Geofizyki Toruń, ponieważ stanowią kluczowe źródło przychodu. Liczba zleceń, pozyskiwanych głównie na drodze przetargu, jest zdecydowanie większa niż aktualnie posiadany potencjał. W ostatnich latach prowadziliśmy prace 2-3 grupami sejsmicznymi systematycznie przez cały rok. Obecnie nowym wyzwaniem dla sejsmiki polowej jest jednoczesna praca 4 grup sejsmicznych w Polsce i piątej na rynku europejskim (głównie Niemcy), która w 95%



N-6: Zimowo-wiosenne wibrowanie w Bawarii

oparta jest również na pracownikach polskich. Jedna dwuzmianowa grupa to minimum 200 pracowników, ponad czterdzieści kilka różnego typu samochodów, kamp złożony z minimum 20 kontenerów, itd. Jak widać, potencjał jakim musi dysponować nasza firma jest ogromny i niespotykany w Polsce od lat dziewięćdziesiątych, kiedy to pracowało równocześnie 7 grup sejsmicznych.

Dotyczy to głównie sprzętu logistycznego. Wibratory, sprzęt rejestrujący, geodezyjny posiadamy w dostatecznej ilości, bo jak wiadomo, ostatnie lata przebiegały głównie pod znakiem prowadzenia prac sejsmicznych

## w Indiach.

Obecnie realizujemy w Indiach dwa kontrakty: jeden dla firmy Gujarat State Petroleum Company w dobrze nam znanym stanie Radżastan, drugi dla firmy Prize

Ltd. w stanie Madyja Pradesh.

W stanie **Radżastan** grupa E-39 ma ponad kilkadziesiąt tysięcy wibratorowych punktów do zarejestrowania. Niestety, mimo że stan ten jest tak dobrze nam znany, nie obyło się bez kłopotów. Prowadzenie prac przez firmę zagraniczną na pustyni wyzwała wśród bardzo biednej miejscowej ludności roszczenia na tle finansowym - dotyczy to głównie oczekiwań na zatrudnianie ludzi i wynajmowanie samochodów w ilościach zdecydowanie większych niż nasze zapotrzebowanie. GT nie jest w stanie spełnić tych żądań, nie może zatrudniać wszystkich chętnych do pobierania wypłaty, co w konsekwencji prowadzi do strajków i przerw w pracy. Innym sposobem na wstrzymanie pracy jest brak zgody farmerów lub pseudo-farmerów na wejście na teren, który uprawiają lub uważają, że są ich właścicielami, podczas gdy oficjalnie jest to teren rządowy. Wszystkie te problemy powoli udaje się nam rozwiązywać. Grupa w Radżastanie obecnie pracuje. Mam wielką nadzieję, że współpraca z miejscową ludnością ułoży się i na przełomie stycznia i lutego przyszłego roku zakończymy ten projekt.

W stanie **Madya Pradesh** stacjonuje grupa E-38, która w październiku rozpocznie drugi sezon prac i wykona zdjęcie 3D metodą wibratorowo-dynamitową. W poprzednim sezonie wykonywaliśmy tam prace



E-38: Wibratory w rejonie prac

2D i jedno zdjęcie 3D. Teren należy do dosyć trudnych, szczególnie podczas poruszania się po lasach z bardzo wąskimi duktami o dużej deniwelacji. Dodatkowym utrudnieniem jest całkowity zakaz zniszczeń w lasach, pod rygorem zatrzymania dalszych prac. Rzadko też spotykamy się z tak małą tolerancją odsunięć od profilu, co jest szczególnie ważne w trudnym leśnym terenie. Termin zakończenia prac przewidujemy na grudzień bieżącego roku.

Wróćmy jednak na **rynek polski.**

Jak już zapewne wszyscy wiedzą, przyznane zostały nam prace przez firmy Chevron i Exxon Mobile. Dla firmy Chevron to projekt 2D w rejonie Zamościa i Kraśnika. Jego zakres pozwala na spokojne planowanie pracy grupy na kolejne 7-8 m-cy. Kontrakt

z firmą Exxon obejmuje 3 zdjęcia 3D w rejonie Garwolina, Krasnegostawu i Werbkowic.

Zleceniodawcy kładą szczególny nacisk na bezpieczeństwo prowadzenia prac. Wymagania Shella w tym zakresie podczas kontraktu w Syrii wielu z nas będzie wspominać jako trening. Głównym założeniem prac pod względem bezpieczeństwa przez firmę Exxon jest



N-6: Spotkanie z władzami i mediami lokalnymi przed rozpoczęciem projektu

„Zero Incidens”, co przy głównym hasle „Nobody Gets Hurt”, podnosi nam poprzeczkę jeszcze wyżej. Niemniej praca dla tych firm stwarza GT wielką szansę pokazania potencjału swoich umiejętności. Mam nadzieję, że doświadczenia zdobyte w pracach dla potentatów w sektorze naftowym zaprocentują w przyszłości dalszymi kontraktami dla nich i to nie tylko w Polsce.

Prowadzimy obecnie także prace typowe dla sejsmiki, ale nietypowe, jeżeli chodzi o efekt finalny. Należy do nich projekt sejsmiczny realizowany dla CCS Belcha-



P-63a: Konsultacje społeczne w gminie Dłutów. Przy stole z lewej delegacja GT.

tów, którego celem jest rozpoznanie struktury pod kątem jej przydatności jako podziemnego zbiornika CO<sub>2</sub>. Protesty miejscowej ludności (związane właśnie z tym celem) spowodowały czasowe zawieszenie prac i powrót do nich w październiku po przeprojektowaniu zadania. Prace zaczynamy w połowie września. Czy uda się je wykonać z przyjętymi standardowymi dla GT wydajnościami – zobaczymy wkrótce.

Inne niekonwencjonalne prace, to realizacja profilu transkarpackiego i profilu lubelsko-podlaskiego. Pozyskanie danych z profilu 2D o długości 240 km z rozstawem położonym na 21 km powinno dać naukowcom z PAN informacje dotyczące wglębnego rozpoznania geologicznego Polski w kontekście dalszych poszukiwań złóż ropy i gazu w rejonie Polski połu-

dniowo-wschodniej.

Pion sejsmiki polowej ma w perspektywie wiele zadań na następne kilka miesięcy. Dziś nasz główny problem, to jak pogodzić wszystkich Zleceniodawców, co do terminów wykonywania prac.

Planowanie prac, a później ich realizacja byłyby o wiele prostsze gdyby nie kaprysy pogody. Doświad-



P-67: Pogoda nie rozpieszcza. Pola wciąż są bardzo nasiąknięte wodą i mało stabilne

czyliśmy tego w zeszłym roku, prowadząc badania w Danii. Prace zasadniczo planowane na 2 miesiące rozciągnęły się na kilka miesięcy. Deszcz, mokre pola, obfite opady śnieżne – to główne przeszkody w naszej pracy. Obecnie ciągłe opady są powodem przerywania prac zarówno na profilu trans karpackim, jak i w rejonie Warki. Głębokie ślady po wibratorach, to nie tylko dodatkowe koszty odszkodowań, ale przede wszystkim konflikt z miejscowymi rolnikami. Uzyskanie praw wstępu jest obecnie jednym z najpoważniejszych zadań – wprowadzamy nowe formy pozyskiwania infor-



Uzyskanie praw wstępu jest obecnie jednym z najpoważniejszych zadań

macji o właścicielach poszczególnych działek oraz zarządzanie tymi danymi poprzez wykorzystanie systemu GIS.

### Podsumowując:

Medialne nagłośnienie tematu niekonwencjonalnych złóż gazu bardzo ożywiło rynek poszukiwań w Polsce. Naszym głównym wyzwaniem jest umiejętne wykorzystanie tej koniunktury. A w obecnie obowiązujących standardach pracy grup sejsmicznych nie jest to wyzwanie tylko dla pionu sejsmiki, ale również dla bezpośrednio z nami współpracujących działów z całej firmy.



# Alkohol: Twój wróg czy przyjaciel?

NIE LEKCEWAŻ ZAGROŻENIA – OSTRZEGA KIEROWNIK PRZYCHODNI  
ZAKŁADOWEJ, LEKARZ MEDYCyny PRACY P. EWA GIEŁDON

**W tradycji nie tylko Polski, ale wielu krajów świata jest spełnianie toastów „na zdrowie!” Oczywiście, spełnia się je alkoholem. Czy rzeczywiście ma on właściwości zdrowotne?**

Owszem, w farmacji etanol wykorzystywany jest m.in. jako rozpuszczalnik do sporządzania niektórych leków. Także spożywanie go w małych ilościach, określonych gatunkach i sytuacjach może wpłynąć korzystnie np. na proces trawienia. Ale przy tym spożywaniu trzeba zachować dużą ostrożność, bo nadużywanie alkoholu może doprowadzić do tragedii.

## Dlaczego?

Napoje alkoholowe są najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną. Alkohol posiada zdolność szybkiego przenikania do mózgu i wywołuje zmiany, których rodzaj i nasilenie są związane z poziomem stężenia alkoholu we krwi. Alkohol ma działanie tłumiące i przeciwbólowe. Tłumienie czynności nerwowej polega na spowolnieniu przepływu impulsów nerwowych wzduż włókien nerwowych. Ponieważ w pierwszej kolejności tłumione jest działanie mózgowych ośrodków kontroli, pojawia się uczucie rozluźnienia, lekkości, euforii.

## Popularnie nazywane „stanem nieważkości”.

A bardziej fachowo upojeniem alkoholowym. To właśnie ten wyraźny, błyskawicznie osiągnany efekt euforyzujący odpowiada za popularność alkoholu i jego nadużywanie. A regularne picie dużych ilości alkoholu prowadzi do spustoszenia w całym organizmie. Ludzie nadużywający alkoholu bardzo często mają powiększone serce, uszkodzony mięsień sercowy, cierpią na arytmie. Spożywanie zbyt dużych ilości alkoholu prowadzi przede wszystkim do uszkodzeń wątroby. Po wchłonięciu alkoholu do krwi, jego część wydostaje się poza organizm poprzez układ oddechowy. W ten sposób wydalana jest jednak tylko niewielka część alkoholu. Większa jego część rozkładana jest w wątrobie. Tak więc ciągłe obciążenie tego narządu przy wieloletnim wzmożonym picu alkoholu może doprowadzić do jego marskości. Intensywne picie nawet przez kilka dni prowadzi do stłuszczenia wątroby – najwcześniejszego etapu alkoholowego uszkodzenia wątroby. Stan ten może jednak ulec odwróceniu po zaprzestaniu picia. Natomiast intensywne picie przez dłuższy czas może prowadzić do cięższej i potencjalnie śmiertelnej choroby – zapalenia wątroby. Zapalenie może u niektórych pacjentów prowadzić do marskości wątroby, a wtedy traci ona możliwość pełnienia swych funkcji, czyli oczyszczania organizmu z toksycznymi substancjami. Spotykanymi chorobami zwią-

zanymi z nadużywaniem alkoholu są: ostre zapalenie trzustki, rak przełyku, zapalenie żołądka, nadciśnienie. Według Światowej Organizacji Zdrowia alkohol jest przyczyną występowania około 60 różnych typów chorób, w tym nowotworów. Jest też trzecią co do częstości przyczyną zgonów na świecie. Przewlekły alkoholizm prowadzi do chorób psychicznych, ciężkich schorzeń wątroby, nerek, żołądka, serca itd.

## A jaki jest wpływ alkoholu na funkcjonowanie psychiki?

Przede wszystkim powoduje on bezsensowność, zaburzenia równowagi emocjonalnej, depresję, niepokój, rozdrażnienie, nagłe zmiany nastroju. Z czasem nadużywanie alkoholu może prowadzić do problemów z pamięcią oraz spowolnienia procesów myślowych. Największym jednak zagrożeniem jest uzależnienie od alkoholu. W fazie uzależnienia mogą pojawić się próby samobójcze, amnezja, delirium tremens, psychoza alkoholowa, halucynozja alkoholowa, otępienie (zespół Korsakowa).

## Dlaczego uzależnienie jest takie groźne?

Uzależnienie to alkoholizm, zwany też chorobą alkoholową. Polega ona na utracie kontroli nad ilością spożywanego alkoholu. Spożywanie zazwyczaj dużych ilości alkoholu przez alkoholika jest spowodowane przymusem o charakterze psychicznym i somatycznym i nie podlega jego woli. Mechanizm powstawania uzależnienia nie jest do końca wyjaśniony, ale ma bezpośredni związek z nadużywaniem alkoholu. A ponieważ ryzykownie nadużywa alkoholu około 16% polskiego społeczeństwa, mamy do czynienia z problemem społecznym i zdrowotnym. Alkoholizm zwiększa przestępczość, sprzyja szerzeniu się chorób wenerycznych i ujemnie wpływa na potomstwo. Nadużywanie alkoholu jest powodem powstawania problemów w rodzinach oraz ich rozpadu.

## Czy alkoholizm jest uleczalny?

Niestety, z choroby alkoholowej nie można się wyleczyć, choć przymus picia jest możliwy do powstrzymania i utrzymania abstynencji. Dlatego tak ważna jest samokontrola w jego spożywaniu, aby nie przekraczać granicy ryzyka.

## Jak można to kontrolować?

Aby się przekonać, w jakim stopniu ryzykowny jest nasz sposób picia, można skorzystać z załączonego testu.

**Dziękuję za rozmowę i mam nadzieję, że będzie stanowić ona ostrzeżenie dla tych, którzy lekceważą ten problem.**



# AUDIT prawdę Ci powie!

Aby się przekonać, na ile ryzykowny (lub bezpieczny) jest aktualny model spożywania alkoholu wypełnij Test Rozpoznawania Zaburzeń Związanych ze Spożywaniem Alkoholu AUDIT.

Do jego wypełnienia będzie potrzebna znajomość przeliczania wypitego alkoholu na wystandaryzowane jednostki nazywane porcjami standardowymi. Pojęcie porcji standardowej opracowano z uwagi na konieczność porównywania ze sobą różnych rodzajów napojów alkoholowych, które zawierają różne stężenia alkoholu etylowego.



1 butelka/puszka piwa 0,5 l o mocy 5% = ok. 2 porcje standardowe alkoholu etylowego



1 butelka wina 0,75 l o mocy 12% = ok. 7,5 porcji standardowych alkoholu etylowego

1 butelka wódki 0,5 l o mocy 40% = ok. 17 porcji standardowych alkoholu etylowego



**1 porcja standardowa alkoholu to:**

250 ml piwa      5%  
100 ml wina      12%  
30 ml wódki      40%

## Test Rozpoznawania Zaburzeń Związanych z Piciem Alkoholu

1. Jak często pije Pan/Pani napoje zawierające alkohol?

- (0) nigdy
- (1) raz w miesiącu lub rzadziej
- (2) 2 do 4 razy w miesiącu
- (3) 2 do 3 razy w tygodniu
- (4) 4 razy w tygodniu lub częściej

6. Jak często w ciągu ostatniego roku musiał/a się Pan/Pani rano napić, aby móc dojść do siebie po „dużym piciu” z poprzedniego dnia?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

2. Ile porcji standardowych zawierających alkohol wypija Pan/Pani w trakcie typowego dnia picia?

- (0) 1-2 porcje
- (1) 3-4 porcje
- (2) 5-6 porcji
- (3) 7,8 lub 9 porcji
- (4) 10 lub więcej

7. Jak często w ciągu ostatniego roku doświadczał/a Pan/Pani poczucia winy lub wyrzutów sumienia po wypiciu alkoholu?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

3. Jak często wypija Pan/Pani 6 lub więcej porcji podczas jednej okazji?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

8. Jak często w czasie ostatniego roku nie był Pan/Pani w stanie z powodu picia przypomnieć sobie co wydarzyło się poprzedniego wieczoru?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

4. Jak często w ciągu ostatniego roku stwierdzał/a Pan/Pani, że nie może zaprzestać picia po jego rozpoczęciu?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

9. Czy zdarzyło się, że Pan/Pani lub jakaś inna osoba doznała urazu w wyniku Pana/Pani picia?

- (0) nie
- (2) tak, ale nie w ostatnim roku
- (4) tak, w ciągu ostatniego roku

5. Jak często w ciągu ostatniego roku zdarzyło się Panu/Pani z powodu picia alkoholu zrobić coś niewłaściwego, co naruszałoby normy i zwyczaje przyjęte w Pana/i środowisku?

- (0) nigdy
- (1) rzadziej niż raz w miesiącu
- (2) raz w miesiącu
- (3) raz w tygodniu
- (4) codziennie lub prawie codziennie

10. Czy zdarzyło się, że krewny, przyjaciel albo lekarz interesował się Pana/Pani piciem lub sugerował jego ograniczenie?

- (0) nigdy
- (2) tak, ale nie w ostatnim roku
- (4) tak, w ciągu ostatniego roku

Tutaj zapisz sumę punktów ogółem

impuls

# Jak interpretować wyniki?

Liczba punktów zdobytych w teście AUDIT	Diagnoza
do 8	Picie o niskim poziomie ryzyka
8-15	Ryzykowne spożywanie alkoholu
16-19	Szkodliwe picie alkoholu
powyżej 20	Podejrzenie uzależnienia od alkoholu

## Gdy picie kwalifikuje się do wzorca o niskim poziomie ryzyka zaleca się:

- ✦ Jeśli ktoś pije alkohol codziennie powinien zachować co najmniej dwa dni abstynencji w tygodniu (najlepiej dzień po dniu).
- ✦ Koniecznie trzeba powstrzymać się od picia alkoholu w okresie ciąży, karmienia piersią, przyjmowania leków wchodzących w reakcję z alkoholem, kierowania pojazdami, w trakcie wykonywania pracy i w innych sytuacjach, gdy picie nawet niewielkich ilości alkoholu pociąga za sobą ryzyko szkód dla pijącego lub osób trzecich.
- ✦ Nie należy bagatelizować krytycznych uwag na temat swojego picia – otoczenie zwykle szybciej postrzeże negatywne zmiany w sposobie spożywania alkoholu niż sam pijący.

## W sytuacji picia ryzykownego i szkodliwego zaleca się:

- ✦ Na początek warto zachować przez tydzień lub dwa (jeszcze lepiej miesiąc) całkowitą abstynencję. To czas potrzebny, aby organizm wrócił nieco do normy.
- ✦ Przed rozpoczęciem picia trzeba umówić się ze sobą (najlepiej zapisując) na nieprzekraczalny limit ilości wypijanego alkoholu (czyli maksymalny poziom dziennego, tygodniowego i okazjonalnego spożywania alkoholu).
- ✦ Przez miesiąc należy zapisywać wszystkie ilości spożywanego alkoholu według schematu: data, rodzaj wypitego alkoholu, spożyta ilość. To zalecenie wydaje się trudne, ale w efekcie jest bardzo pomocne w skutecznym ograniczaniu spożycia. Pamięć jest w tym zakresie całkowicie zawodna.
- ✦ Pod koniec każdego tygodnia trzeba policzyć ilość spożytego przez siebie czystego alkoholu w gramach: w ciągu dnia, przez cały tydzień, ewentualnie przy jakiejś większej okazji. Porównanie faktycznego spożycia z założonym wcześniej limitem picia pozwoli ocenić, na ile udało się utrzymać podjętą decyzję o ograniczeniu picia w mocy, na ile zaś nie.
- ✦ Gdyby próby ograniczania picia nie przyniosły powodzenia przez kilka tygodni, wówczas koniecznie trzeba skorzystać z porady specjalistów pracujących w placówkach terapii uzależnienia od alkoholu, którzy pomogą znaleźć przyczynę niepowodzenia i wskażą inne możliwości rozwiązania problemu alkoholowego. Lista poradni, z podziałem na województwa znajduje się na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych [www.parpa.pl](http://www.parpa.pl) w belce „placówki leczenia uzależnienia”.

## W sytuacji podejrzenia uzależnienia od alkoholu zaleca się:

- ✦ Skorzystanie z porady specjalistów pracujących w placówkach terapii uzależnienia od alkoholu.

## POLITYKA ANTYALKOHOLOWA I ANTYNARKOTYKOWA GT

Geofizyka Toruń jest zaangażowana w zachowanie bezpieczeństwa i zdrowia swojego personelu i nie toleruje nadużywania oraz używania substancji odurzających, które zagrażają zdrowiu i dobremu samopoczuciu pracowników, pracowników podwykonawców, osób trzecich oraz stanowią zagrożenie dla działalności biznesowej firmy.

Dlatego też, w celu zapobieżenia sytuacji, w której pracownik staje się, z powodu używania alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych, zagrożeniem dla siebie samego lub innych, Geofizyka Toruń stwierdza, że:

- obowiązkiem każdego pracownika, również pracownika podwykonawcy, jest bycie w stanie zdolnym do wykonywania pracy. Zabronione jest przebywanie na terenie Geofizyki Toruń w stanie po użyciu alkoholu lub środka odurzającego,
- posiadanie, rozprowadzanie, spożycie oraz sprzedaż alkoholu na terenie firmy lub dla użytku firmowego bez zgody i kontroli kierownictwa jest zabronione,
- używanie, posiadanie, rozprowadzanie oraz sprzedaż narkotyków są ściśle zabronione; to samo odnosi się do używania leków i innych legalnych środków odurzających lub substancji psychotropowych w celach innych niż medyczne,
- pracownicy, wykonawcy oraz goście, którzy przyjmują leki mogące negatywnie wpłynąć na ich kondycję psychofizyczną, powinni zasięgnąć porady specjalisty, a tam gdzie jest to stosowne, zawiadomić bezpośredniego przełożonego, który następnie ustali czy należy

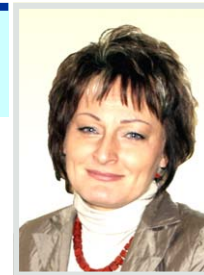
- podjąć szczególne środki w celu zmniejszenia ryzyka,
- nikt nie powinien tuszować przypadków nadużywania substancji odurzających wśród współpracowników. Każdy jest zobowiązany do rozpoznawania, doradzania oraz udzielania pomocy kolegom, którzy mogą być zagrożeni uzależnieniem, a także wspierać tych, którzy uczestniczą w programach rehabilitacyjnych,
- w celu promowania zdrowia i bezpieczeństwa pracy, podejmowane będą programy informacyjne, edukacyjne i szkoleniowe na temat używania substancji odurzających,
- uzależnienie od substancji odurzających może stanowić skutecznie leczoną chorobę, pod warunkiem, że chory w pełni współpracuje w czasie leczenia. Dlatego też, podlegający leczeniu pracownik będzie otrzymywał wsparcie podczas programu rehabilitacyjnego oraz powróci do pracy po uzyskaniu pozytywnej oceny lekarskiej po zakończeniu leczenia. Prawo pracownika do zachowania poufności będzie uszanowane.
- Spółka nie ponosi żadnej odpowiedzialności w stosunku do pracownika uczestniczącego w wypadku w sytuacji, gdy udowodniono, iż był on w stanie po użyciu alkoholu, środka odurzającego lub substancji psychotropowych użytych w celach innych niż medyczne,
- w stosunku do pracowników wykonujących pracę w ramach operacji polowych w stanie po użyciu alkoholu lub środka odurzającego, zwłaszcza prace związane z transportem drogowym i polowym oraz obsługą urzędzeń, stosowana będzie zasada "zero tolerancji".

Aby zapewnić pracownikom prawo do pracy w bezpiecznych warunkach, w środowisku pracy wolnym od alkoholu i narkotyków, kierownicy i przełożeni odpowiedzialni są za:

- identyfikację i ocenę czynników w środowisku pracy, które można poprawić w celu zmniejszenia zagrożenia związanego z nadużyciem alkoholu i substancji odurzających,
- zapewnienie, że polityka ta jest stosowana oraz udzielanie wyjaśnień i odpowiedzi na pytania pracowników dotyczące polityki, zasad i procedur dotyczących substancji odurzających,
- identyfikację i niedopuszczanie do pracy pracownika, jeśli istnieje uzasadnione podejrzenie, iż stanął się on do pracy w stanie po użyciu alkoholu lub środków odurzających albo spożywał alkohol lub stosował środki odurzające i substancje psychotropowe w czasie pracy w celach innych niż medyczne.

W powyższym przypadku, Spółka ma prawo zastosować środki dyscyplinarne, z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia włącznie. Natomiast, zgodnie z Ustawą z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, pracownik ma prawo żądać przeprowadzenia badania stanu trzeźwości lub też może przedłożyć zaświadczenie medyczne wydane przez uprawnionego lekarza. Jednakże, Spółka uwzględni prawo lokalne oraz panujące obyczaje w kraju prowadzenia prac i będzie postępować odpowiednio.





## Polska zachowana w sercach

W Impulsie nr 1(143) pisaliśmy o zaangażowaniu, jakie od wielu lat wykazuje GT w pomocy dla mieszkańców białoruskiej wioski Rubieżewicze. Jednym z wyrazów uznania i wdzięczności za tę pomoc było zaproszenie przez proboszcza parafii Rubieżewickiej ks. Ryszarda Junika, Dyrektora Szkoły Średniej Wandę Antonową i Kierownika Zespołu Teatrzyku Młodego Aktora Nelli Grigoriewę na uroczystości jubileuszowe 100-lecia kościoła rzymsko-katolickiego w Rubieżewiczach.

Wyjazd na uroczystości został zorganizowany przez toruński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, która od kilkunastu lat pośredniczy w naszych akcjach pomocy humanitarnej dla Rubieżewicz. W składzie delegacji znaleźli się przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta, Geofizyki Toruń Sp. z o.o., które to podmioty są wieloletnimi darczyńcami na rzecz szkoły i parafii w Rubieżewiczach.

Wrażeniami z wizyty w Rubieżewiczach dzieli się p. dyr. **Małgorzata Skręt**.

### *Jaki był skład delegacji?*

Pierwotny plan zakładał wyjazd powyżej 20 uczestników, lecz nie doszedł do skutku, na co istotny wpływ miały napięcia w oficjalnych stosunkach między Polską i Białorusią (sprawa Iwieniecka), tragedia Smoleńska i powódź. Ostatecznie w wyjeździe uczestniczyło 9 osób: reprezentanci toruńskiego Oddziału Wspólnoty Polskiej, Urzędu Miasta Torunia, Urzędu Marszałkowskiego oraz osoby związane z miejscem urodzenia przodków. Zbigniew Wiza i ja reprezentowaliśmy toruńską Geofizykę. Organizatorem wyjazdu z ramienia Wspólnoty Polskiej był p. **Zbigniew Repnicki**, który w to przedsięwzięcie włożył całe serce, wykazał się dużymi umiejętnościami organizacyjnymi, dzięki czemu nasza wizyta przebiegła bez zakłóceń i we wspaniałej atmosferze.

### *Strona białoruska nie czyniła problemów?*

W toku załatwiania wiz okazało się, że dla ułatwienia przekroczenia granicy potrzebne jest oficjalne wstawiennictwo strony zapraszającej, które też w trybie przyspieszonym otrzymaliśmy. Z przekroczeniem granicy nie mieliśmy żadnych kłopotów, bo otrzymaliśmy wizy uznające nas za oficjalną delegację państwową.

### *Chyba nie pojechaliście z pustymi rękami?*

Oczywiście że nie. Wyjazd był doskonałą okazją do przekazania kolejnych darów. Ze względu na charakter uroczystości, na którą zostaliśmy zaproszeni uzgodniliśmy, że będą to przede wszystkim przedmioty związane z kultem religijnym. I tak, Geofizyka Toruń ofiarowała monstrancję, Urząd Miasta Torunia kielich z pateną, a Urząd Marszałkowski bursę Ostatniego Namaszczenia. Przygotowaliśmy też podarunki dla Szkoły Średniej: GT słodycze, UMT wyposażenie uczniowskie do 22 tornistrów, a UM projektor multimedialny z ekranem.

Uzupełnienie darowizn stanowiły zakupy poczynione za zebrane pieniądze, przekazywane na konto „Wspólnoty Polskiej” pod hasłem Rubieżewicze. Były to tornistry uczniowskie, zeszyty, artykuły kancelaryjne i piśmienne, sprzęt sportowy, gry planszowe, elektroniczne, płyty CD i inne drobiazgi.

### *Program przewidywał tylko wizytę w Rubieżewiczach?*

Nie tylko, harmonogram przewidywał także zwiedzenie miejsc historycznych łączących nasze narody.

### *Podróż przebiegła bez niespodzianek?*



Rubieżewicze



Wystawa w Gabinecie Polonistycznym

wystawa obrazująca początki szkolnictwa w Rubieżewiczach od czasów rozbiorowych poprzez okres przedwojenny do dnia dzisiejszego. W wyłożonych eksponatach dużą część stanowiły obrazowe przeszłe i obecne związki Torunia z Rubieżewiczami z akcentem na udzielaną w tym okresie pomoc.

### Co było dalej?

Po prezentacji szkoły rozpoczęły się występy Teatryku Młodego Aktora. Trwały one ok. 2 godziny.

### Jakie wrażenie na was zrobiły?

Nasza opinia była zgodna: zarówno repertuar, jak też wykonanie aktorskie znacznie przekraczało poziom stawiany przed teatrykami



szkolnymi. Cały program składający się z obrazków scenicznych, deklamacji i śpiewu wykonywany był w bezbłędnym języku polskim. Na pochwałę zasługują zarówno stroje, jak i umiejętności poruszania się młodych aktorów na scenie. Żarliwość, z jaką angażowali się oni w spektakl, było wzruszające, widać było, że wkładają w to całe serce.

### Po strawie duchowej przyszedł czas na cieleśną?

Tak, po występach zostaliśmy zaproszeni wraz z innymi gośćmi z Polski i Białorusi do stołówki na kolację, w czasie której odbyliśmy szereg interesujących rozmów. Tutaj trzeba podkreślić staropolską gościnność, z jaką przyjęli nas mieszkańcy Rubieżewicz.

### O czym rozmawialiście?

O planach kolejnych spotkań młodzieży, o potrzebach szkoły. Dowiedzieliśmy się, że panujący na Białorusi kryzys boleśnie odbija się na szkolnictwie ogólnie, a na nauczycielach w szczególności. Proszę sobie wyobrazić, że niejednokrotnie muszą oni za własne pieniądze kupować podstawowe artykuły dla szkoły: papier do ksero, notatniki itp. Dlatego z wielką wdzięcznością przyjęli przywiezione przez nas artykuły szkolne i piśmienne, a także sprzęt sportowy -



Występy Teatryku Młodego Aktora w Rubieżewiczach

piłki, skakanki, rakiетки do badmingtona i tenisa stołowego, gry planszowe oraz maskotki dla dzieci.

Dużą bolączką są także ograniczone możliwości zakwaterowania gości, co jest powodem braku zainteresowania do obustronnej wymiany wakacyjnej młodzieży. Spotkanie zakończyło się około godziny 23.

### A następnego dnia...

Następnego dnia odbyły się główne uroczystości jubileuszu 100-lecia kościoła rzymsko-katolickiego w Rubieżewiczach. Rozpoczęły się one o godz. 9.00 powitaniem biskupa Tadeusza Kondrusiewicza przy wjeździe do wsi (około 300 m od kościoła) i procesyjnym wprowadzeniem go na miejsce uroczystości. W powitaniu wzięło udział około 500 parafian ustawionych wzdłuż przystrojonej kwiatami i chorągiewkami ulicy. Porządek utrzymywany był przez kilkunastu milicjantów, którzy kierowali przede wszystkim ruchem pojazdów. My także udaliśmy się do kościoła z przywiezionymi darami. Po wprowadzeniu biskupa przed zakrytą tablicą pamiątkową rozpoczęło się oficjalne powitanie arcybiskupa kościoła białoruskiego i przedstawienie



Delegacja z „karawojem”



Odsłonięcie pamiątkowej tablicy

uczestniczących w jubileuszu delegacji, którym wręczano tradycyjne „karawaje”. W asyście biskupa uczestniczyło, poza proboszczem ks. Ryszardem Junikiem, 6-7 księży z okolicznych parafii i kurii biskupiej w Mińsku.

Następnie biskup wygłosił okolicznościowe przemówienie, zaś odsłonięcia okolicznościowej tablicy (dwujęzycznej) dokonał Jan Tur, mieszkający obecnie w Szczecinie potomek Antoniego Tura, z inicjatywy którego została zbudowana 100 lat temu świątynia rubieżewicka.

### ***W jakim języku przemawiał biskup?***

Przemówienie biskupa było dwujęzyczne: po polsku i białorusku, natomiast modlitwy liturgiczne i śpiewy zarówno w czasie poświęcenia i mszy św., którą po odsłonięciu celebrował biskup Kondrusiewicz były wyłącznie po polsku. Zakończeniem jubileuszowych uroczystości była procesja wokół kościoła

i odśpiewanie hymnu „Te Deum Laudamus”.

### ***A kiedy wręczaliście dary?***

Podczas mszy świętej w czasie procesji z darami.

### ***Jakie wrażenie zrobiły na was te uroczystości?***

Ogromne. Były dla nas wzruszającym świadectwem przeniesionej, przez lata prześladowań religijnych, tradycji i wiary katolickiej, z podkreśleniem polskości tych ziem.

### ***A potem był zapewne poczęstunek?***

Tak. We wspólnym, zorganizowanym w stolówce kolchozowej obiedzie uczestniczyło około 60 osób zaproszonych na uroczystości, a w czasie posiłku wygłoszono kilka przemówień w tym i naszej grupy. Po obiedzie odwiedziliśmy jeszcze miejsca pamięci na cmentarzu przykościelnym i parafialnym, zapalając znicze na grobach żołnierzy walczących o Polskę i tych co te ziemie opuścili, a następnie udaliśmy się na nocleg do odległego o 50 km Mińska.

### ***Co robiliście dnia następnego?***

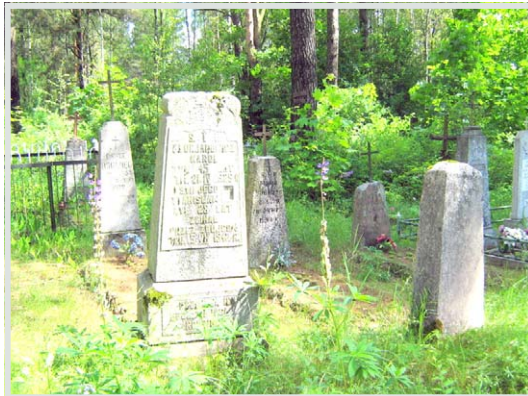
Zwiedziliśmy stolicę Białorusi, a po obiedzie udaliśmy się przez Rubieżewicze na nocleg w „Domu Polskim” w Baranowiczach. Stamtąd, następnego dnia pojechaliśmy do Nowogródka, a wracając do Torunia.

### ***Jakie są Twoje wrażenia z pobytu na Białorusi?***

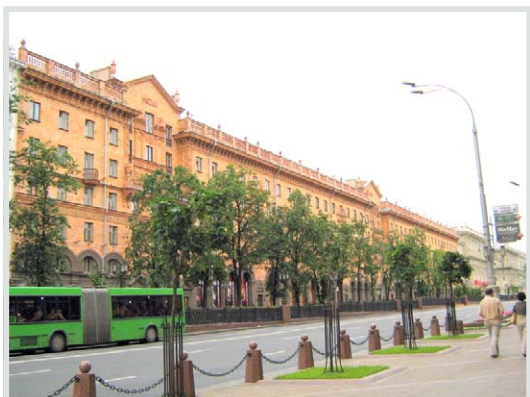
Z pewnością poziom życia nie jest taki, jak u nas, inne są standardy mieszkań czy hoteli. Ale duże miasta, takie jak Brześć, Mińsk robią wrażenie czystości ulic i posesji oraz dobrym zagospodarowaniem przestrzennym. Wioski też są czyste, chociaż raczej ubogie. Drogi są dobrze utrzymane, co przy małym ruchu pozwala na szybkie przemieszczenie się po kraju. Przede wszystkim jednak ujmuje niezwykłą życzliwość i tradycyjną słowiańska gościnność mieszkańców, z którą się wszędzie



Dary dla parafii



Cmentarz w Rubieżewiczach



Ulica w Mińsku



Dworek-Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku

na nocleg do Brześcia, obejrzelśmy jezioro Świież. Ostatniego dnia, 16 czerwca, zwiedziliśmy Twierdzę Brześć i ruszyliśmy w drogę powrotną do Torunia.

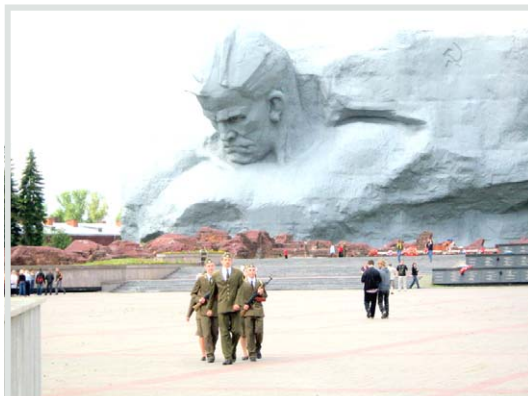


Jezioro Świież

spotykaliśmy.

***W imieniu Czytelników dziękuję za te obszernie informacje.***

*Rozmawiał Tadeusz Solecki. Zdjęcia z zasobów uczestników wyjazdu.*



Jeden z monumentów w Twierdzy Brześć

## BARWY JESIENI

Jako czterdziestokilkulatek, Geofizyka Toruń musi się przyzwyczaić do stałych pożegnań z pracownikami odchodzącymi na emerytalny wypoczynek. W ostatnim czasie status emeryta uprawniający do późnego wstawania, beztrudnego leniuchowania i korzystania z wszelkich atrakcji jakie oferuje świat (w miarę chęci i możliwości, rzecz jasna) zyskali czterej panowie, których dorobek zawodowy i powszechny szacunek każe zaliczyć do grona liderów i zapisać złotymi zgłoskami w annałach GT.

### Kazimierz Pietrzyk

To barwna postać, związana praktycznie z każdym etapem procesu badań sejsmicznych. Zawsze był w miejscach, gdzie pojawiały się nowe techniki i technologie, nowe trendy i horyzonty. Miejsc tych było wiele, więc wymienimy tylko najważniejsze: kierowanie opracowywaniem danych sejsmiki morskiej, procesem przetwarzania danych sejsmicznych w Ośrodku Obliczeniowym, przecieranie szlaków w pierwszych zagranicznych kontraktach Geofizyki Toruń, zdobywanie pierwszych w naszej firmie doświadczeń w spełnianiu funkcji Country Managera, wreszcie pełnienie obowiązków Głównego Geofizyka.

Podczas uroczystości pożegnania Pan Kazimierz został uhonorowany portretem w stroju swojego imiennika króla Kazimierza Wielkiego i okolicznościowym wierszykiem, w którym czytamy:

*W geofizycznej pracując branży,  
Tworzyłeś swój wizerunek,  
Przez co zdobyłeś, przyzna to każdy,  
Uznanie, mir i szacunek.*

*Czy w Grupie Morskiej, czy w przetwarzaniu,  
Czy zagranicznych kontraktach  
Dbaleś o sukces gwarantowany;  
Praca to była niełatwa.*

*Lecz ona sprawia, że ta drewniana,  
Jaką przed laty wszak była,  
Dziś nasza firma jest murowana  
I w tym jej trwałość i siła!*

*Gdy przeto kończysz w tej firmie boje,  
Składamy podziękowania  
Za Twą ofiarność, za trudy, znoje  
I ciągły głód wygrywania.*

*Z całego serca Tobie życzymy  
Fortuny i uciech wszelkich!  
Zdrowia, miłości latem i zimą  
Nasz drogi Kazimierzu Wielki!*



### Ludwik Augustowski

Choć przez wiele lat pracowali „ramię w ramię” z Kazimierzem w Ośrodku Obliczeniowym, kariera Ludwika była mniej urozmaicona, związana głównie z informatyką. Co nie oznacza, że była mniej ciekawa - wszak były to czasy niezwykle dynamicznego rozwoju tej dyscypliny. Gdy zaczynał pracę, komputery z trudem osiągały wydajność kilku tysięcy operacji na sekundę – dziś przekraczają rząd dziesiątków bilionów. Wymagało to nieustannego nadążania za nimi, nieustannego podnoszenia swoich kwalifikacji, a także umiejętności natychmiastowego wykorzystania dopiero co zdobytej wiedzy, opanowanej technologii, przekazania jej innym i wdrożenia do praktycznego stosowania.

W okolicznościowym liście od Prezesa czytamy: *Wolfgang Goethe powiedział, że Bóg daje orzechy, ale ich nie rozgryza. Twoja praca była właśnie jedną wielką sztuką „rozgrywania” różnych „algorytmicznych orzechów”, pasmem rozwiązywania informatycznych łamigłówek. Dzięki temu Twoja zawodowa wędrówka, aczkolwiek trudna i wyczerpująca, była wielką przygodą, szansą na zawodowe spełnienie się, na ukształtowanie szlachetnej, nietuzinkowej osobowości, szansą, którą w wielkim stylu wykorzystałeś.*

Pan Ludwik także został uhonorowany portretem, na którym jest wcieleniem faraona i pożegnalnym wierszykiem:

*Dobłą współpracę wspominamy mile,  
Więc masz Ludwiku naszą wdzięczność szczerą.  
Obiecujemy zachować te chwile  
Impuls 03 (145) strona 02*

*Niechaj Ci zdrowie dobre towarzyszy,  
Ludzka życzliwość, uśmiechnięte lice,  
Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek usłyszysz,  
Nie zapominaj o Geofizyce!*

*Z ufnością pozwól unieść się marzeniom,  
Codziennej prozy dziś opuść zasłonę,  
Rzuć się w wir przygód, poddaj uniesieniom,  
Wolnego czasu zostań faraonem.*

## Zbigniew Święch

To żywa legenda toruńskiej Geofizyki. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że jego droga zawodowa prowadziła przez cały świat. Wraz z grupami sejsmicznymi przemierzył obszerne połacie Polski i Litwy, a wraz z Grupą Morską spędził wiele lat na badaniach Bałtyku, uczestniczył w polarnych wyprawach naukowych w rejony Arktyki i Antarktyki oraz w badaniach sejsmoakustycznych dna morskiego na Pacyfiku. Jego praca była więc wielką i pasjonującą przygodą, wymagającą jednak hartu ducha, wewnętrznej dyscypliny, odporności na stres i trudne warunki zewnętrzne. Można by rzec, że taka praca jest „tylko dla orłów”, herosów o nietuzinkowym charakterze, którzy „odżywiają się” wyzwaniem. Zbyszek był – i pozostaje! - takim właśnie orłem, budząc powszechny podziw i szacunek, zarówno ze strony podwładnych i przełożonych, jak też wszystkich, którzy jego zawodowe przygody i zmagania mieli sposobność obserwować. „Orzeł” nie ograniczał się jednak wyłącznie do pracy zawodowej. Zawsze wrażliwy na problemy społeczne, interesy i los ludzi pracy zyskał powszechny szacunek i zaufanie. Dowodem na to jest fakt wyboru na członka Rady Nadzorczej GT z mandatu załogi.

Podczas pożegnania Zbyszek także otrzymał pamiątkowy wizerunek, na którym został wcielony, jak na wilka morskiego przystało, w postać pirata. Motyw ten pojawił się także w okolicznościowym wierszyku:

*Przyjmij Zbigniewie dziś podziękowania  
Od tych, co z Tobą pracy znój dzielili.  
Za wielkie serce, za radość działania,  
Której od Ciebie wszyscy się uczyli.*

*Bo czas odpocząć po szlachetnym w trudzie,  
Marzenia spełniać w najlepszym ze światów.  
Skrzyknij odważnych i życzliwych ludzi,  
Ruszaj po skarby skryte przez piratów!*

*Żyj nadal z pasją i młodzieńczym żarem,  
Niech Bóg prowadzi, zdrowie dobrze służy,  
Mając w pamięci swych przyjaciół starych,  
Używaj świata jak się da, najdłużej!*

Na emeryturę udał się też Pan, który nie był naszym pracownikiem, niemniej jest dla GT postacią niezwykle zasłużoną. To

## Stanisław Wais

wieloletni Prezes Zarządu Spółki Poszukiwania Nafty i Gazu Nafta Sp. z o.o. w Pile. Za rządów p. Stanisława Waisa Spółka umacniała swoją markę w kraju i poza granicami (prowadzi 3 oddziały zagraniczne: w Kairze, w Barodzie i w Bratysławie), stając się uznawanym partnerem dysponującym nowoczesną technologią, doświadczonym personelem i opartym na obowiązujących standardach systemem zarządzania i organizacji pracy. Szczególne więzi łączyły Pana Stanisława z Geofizyką. Zwłaszcza cenimy sobie współpracę w ramach Rady Nadzorczej, której jest aktualnie przewodniczącym. W okolicznościowym liście Prezes GT napisał:

*Twoje wielkie zaangażowanie i troska o los naszej Spółki, znacząco przyczyniły się do tego, że cieszy się ona dobrą kondycją i renomą. Dlatego, wyrażając swoją wdzięczność, ufamy, że zechcesz mimo emerytalnego statusu tę funkcję pełnić jak najdłużej. Jesteśmy też pełni wiary, że o nas nie zapomnisz. Ufamy, że nadal będą trwały nasze kontakty koleżeńskie i towarzyskie. Epikur powiedział, że przyjaźń jest najpiękniejszym ze wszystkich prezentów, jakimi możemy zostać obdarowani, aby szczęśliwie ukształtować swoje życie. Wiedz, że masz naszą przyjaźń i wdzięczność. Dobrze wędrować zawodowym szlakiem z osobą tak solidną, odpowiedzialną i życzliwą jak Ty.*

*Wszystkim Szanownym i Szacownym Emerytom IMPULS składa serdeczne życzenia słonecznej, pogodnej i bajecznie kolorowej jesieni. Tryskajcie zdrowiem i optymizmem i, mimo że już w stanie spoczynku, wciąż pozostajcie z nami ~ wciąż otwarci na wyzwania!*





## ALEGORIE I SYMBOLIKA W MALARSTWIE

### Część IV. Wybór Herkulesa – Paolo Veronese

Okolo roku 1580 jeden z najwybitniejszych malarzy renesansowych Paolo Veronese przedstawił moralizatorski temat, posługując się opowieścią, a raczej alegorią z czasów starożytnych, opowiedaną przez Ksenofota.

W pewnym okresie swego życia Herkules znalazł się na rozdrożu, rozdarty między dwiema kobietami, z których każda zachęcała go, by podążył jej ścieżką. Jedna ze ścieżek była wąska, wyboista i stroma, lecz prowadziła do prawdziwego szczęścia, druga natomiast – szeroka i łatwa – wiodła ku słonecznym łąkom, gdzie wesoło flirtowały pary kochanków. Owe kobiety nosiły imiona Cnota i Występek. Herkules wybrał rzecz jasną drogę Cnoty.

Obraz pędzla Veronese nosi tytuł *Alegoria Cnoty i Występkę (Wybór Herkulesa)*.

Na pierwszy rzut oka ciężko odgadnąć, że mężczyzna w centrum kompozycji to słynny grecki bohater Herkules. Jednak to właśnie on, ukazany przez Veronese jako młody szesnastowieczny dżentelmen. Temat wyboru Herkulesa był lubiany i popularny w malarstwie renesansu i baroku. Veronese przedstawił scenę w stylu weneckim, o czym świadczą ekstrawaganckie szaty bohaterów, jak również bogactwo barw i jaskrawe oświetlenie.



Paolo Veronese: Alegoria Cnoty i Występkę (Wybór Herkulesa).



Cnota ma na głowie wieniec laurowy.

Występek w lewej dłoni trzyma talię kart, symbolizujących życie beztrudne i pozbawione celu. Tron tej postaci zdobi sylwetka sfinksa, który w czasach renesansu był symbolem lubieżności. O pierś tronu oparty jest nóż.

Proszę zwrócić uwagę na głowę naszego Herkulesa. Jest to prawdopodobnie autoportret, a ukazanie jej obok głowy Cnoty podpowiada nam wybór dokonany przez bohatera. Uosobienie



Postać symbolizująca występek wyraźnie stara się użyć siły by zawrócić Herkulesa – lewa pończocha bohatera jest rozdarta, widzimy również ślady krwi.

Po lewej stronie w górnym rogu obrazu, nad głową kariatydy widnieje następująca inskrypcja: *Honor et virtus post mortem floret* (*Honor i cnota rozkwitają po śmierci*).



## Skarby Ziemi

Ukazał się pierwszy numer magazynu „Skarby Ziemi” – wspólnej inicjatywy GT i wydawnictwa Concept Publishing. Z ramienia naszej firmy przy stworzeniu tego pisma pracował Dział Marketingu. Przesłaniem magazynu jest – jak pisze jego redaktor naczelny Karol Piotrowski – uczynić pracę geofizyków zrozumiałą i pokazać wpływ badań na rozwój lokalnych społeczności.



Stosownie do tego przesłania, adresatem Magazynu są członkowie lokalnych społeczności, zwłaszcza przedstawiciele lokalnych władz państwowych i samorządowych. Ta bardzo cenna inicjatywa wychodzi naprzeciw zjawisku rosnącej świadomości społecznej, co tworzy zapotrzebowanie na informacje ścisłą i rzetelną, mogącą skutecznie konkurować z pojawiającymi się tu i ówdzie mitami czy tzw. obiegowymi opiniami (mniej eufemistycznie: plotkami), które wypełniają przestrzeń opiniotwórczą, gdy tej rzetelnej informacji brak.

Cyfrową wersję „Skarbow Ziemi” można pobrać na portalu intranetowym w plikach do pobrania Działu Marketingu.

Przy okazji informujemy, że w Dziale Marketingu powstaje także nowy film korporacyjny GT, który realizuje Maciej Świerczyński.

## XXX lat „Solidarności”

Sekcja Krajowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zorganizowała wyjazd na centralne obchody XXX rocznicy powstania naszego Związku. W dniach 30–31 sierpnia odbyło się spotkanie Rady Sekcji Krajowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” GNiG z przewodniczącymi organizacji związkowych działających w Grupie Kapitałowej PGNiG S.A. W poniedziałek 30 sierpnia w godzinach rannych dokonaliśmy analizy przebiegu sporu zbiorowego toczącego się w większości spółek zależnych i oddziałach PGNiG S.A. Po południu uczestniczyliśmy w uroczystym XXIV Krajowym Zjeździe Delegatów z okazji XXX rocz-



Zbigniew Wiza na jubileuszowym Zjeździe

nicji powstania NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” Delegaci podjęli dwie Uchwały: „O godność, solidarność, o Polskę.” i „O ustanowienie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki patronem NZZ „SOLIDARNOŚĆ” - wniosek za pośrednictwem Episkopatu do Stolicy Apostolskiej. Uroczysty Zjazd zakończył koncert pt. „Solidarność to jeden i drugi” w wykonaniu czołowych artystów polskiej estrady. Następnego dnia, we wtorek 31 sierpnia o godzinie 12<sup>00</sup> na placu Solidarności pod Gdańskimi Krzyżami uczestniczyliśmy w mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem Prymasa Polski arcybiskupa Kowalczyka, która kończyła trójmiejskie obchody XXX rocznicy powstania NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” organizowane przez Związek. (zw)



Jubileuszowa msza św.

## Przystanek Mars

Idąc śladami zeszłorocznego udziału robota Skarabeusz w konkursie łazików marsjańskich University Rover Challenge w Utah, USA (pisaliśmy o tym w IMPULSIE nr 3/2009), w tym roku w URC 2010 wystartował robot Magma, zbudowany wspólnie przez Mars Society Polska, oraz studentów Politechniki Białostockiej i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, ze



Magma na terenie analogu marsjańskiego Utah

wspieraniem PIAP i Netii. Na 12 zarejestrowanych zespołów Robot zajął znakomite 3 miejsce, ustępując jedynie robotom wspieranym przez NASA i budowanym przez weteranów zawodów. Robot MAGMA był ponownie jedynym reprezentantem Europy. W przeciwieństwie do Skarabeusza Magma została zbudowana w oparciu o lotniczą filozofię konstrukcyjną i lekkie materiały, co dało jej sporą przewagę nad konkurencją. Uniknięto problemów z komputerami pokładowymi i wpływem nadmiernej temperatury. Magma stwarza potencjał do zastosowań pozakonkursowych. Została zaproszona do programu badawczego z dziedziny astrobiologii na pustynię Atacama w Chile. Partnerami projektu są CSIC (Madrid), NASA (ARC), SETI, McMaster University (Toronto) i Uniwersytet Antofagasta Chile. Trwają poszukiwania sponsorów, którzy umożliwiliby wyjazd i przetestowanie w praktyce opracowanej metody pomiarów fluorometrycznych oraz zainstalowanie dodatkowego wyposażenia geofizycznego i meteorologicznego. Na podwórku krajowym robot testowany będzie także w badaniach archeologicznych jako wsparcie nadzoru inwestycyjnego i potencjalna platforma do analiz wizualnych i geofizycznych z łącznością internetową. Mars Society

Polska zaczyna specjalizować się w tego rodzaju konstrukcjach: na URC 2011 przygotowywana jest kolejna drużyna robota Scorpion w Politechniki Wrocławskiej. Poparcie środowiska naukowego oraz środowisk praktyków umożliwiłoby skuteczne zdobycie wsparcia Europejskiej Agencji Kosmicznej dla tych projektów.

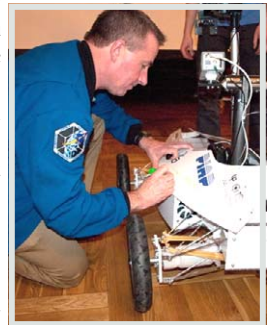
Działania Mars Society Polska wesprzeć można, przekazując kwotę (z tytułem "Darowizna") na konto: Mars Society Polska, BPH o/Warszawa, 46 1060 0076 0000 3200 0086 5699.

## Konkurs fotograficzny

Polskie Górnictwo i Gazownictwo SA Oddział w Sanoku oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego i Gazowniczego Oddział w Sanoku zapraszają wszystkich pracowników PGNiG SA do wzięcia udziału w IV Konkursie Fotograficznym pod patronatem Dyrektora Oddziału PGNiG SA w Sanoku. Prace należy przysyłać do 15 listopada 2010 r., a na laureatów konkursu czekają atrakcyjne nagrody. Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace zostaną zaprezentowane w trakcie Centralnej Barbórki w Sanoku, która odbędzie się 1-3.12.2010 r.

Szczegółowe informacje zawiera regulamin dostępny na stronie:

<http://www.pgnig.pl/sanok/konkurs>



Astronauta Endaveoura Stephen Robinson składa autograf na robocie podczas pokazu w Dworze Artusa w Toruniu



## Tadeusz Wolnowski

22 lipca 2010 r. odszedł na wieczną służbę nasz Kolega i Przyjaciel Tadeusz Wolnowski – Dyrektor Geologii Oddziału w Zielonej Górze. Przez ostatnie 14 miesięcy zmagał się z nowotworem i wszystko wskazywało na to, że go pokonał. Wyczerpany długą walką z chorobą postanowił przejść na wcześniejszą emeryturę, by cieszyć się odzyskanym zdrowiem, spędzić czas z rodziną i przyjaciółmi, wresz-

cie robić to, na co przez wiele lat nie starczało Mu czasu. Po odpoczynku chciał powrócić do pracy, która była jego żywiołem. Bo też praca zawodowa, jak sam mówił, była dla Niego „wspaniałą przygodą poszukiwacza bogactw naszej ziemi”. Jednak los chciał inaczej.

Tadeusz Wolnowski urodził się w 1946 roku w Pile, gdzie ukończył szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące. Studiował na krakowskiej AGH, uzyskując w 1970 r. dyplom mgr inż. geologii naftowej. Zaraz po studiach związał się zawodowo z pilską „Naftą”. Przez 40 lat pracował nad projektowaniem wierceń naftowych na Niżu Polskim oraz kierował tymi wierceniami, a także dokumentował odkrywane złoża gazu ziemnego i ropy naftowej. Pełnił funkcję Głównego Geologa pilskiej „Nafty”, dyrektora Biura Geologicznego „Geonafta” w Pile i ostatnio Dyrektora Geologii Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA. To dzięki jego pracy i pracy podległych mu pilskich geologów wiercenia prowadzone w północno-zachodniej Polsce przynosiły coraz lepsze wyniki, dzięki czemu odkryte tu złoża stanowią dziś znaczącą część krajowych zasobów i krajowego wydobycia gazu ziemnego i ropy naftowej. Swoje zamiłowanie do geologii przelał na córkę Małgorzatę, która po stosownych studiach na AGH też pracowała pod życzliwym, acz wymagającym nadzorem ojca.

Tadeusz Wolnowski jest autorem setek opracowań naukowych i technicznych zwieńczonych stopniem doktora geologii i nagrodą im. Ignacego Łukasiewicza za odkrycie największego w kraju złoża gazu i ropy „BMB” (Barnówko - Mostno - Buszewo).

Będąc przez wiele lat pracownikiem i dyrektorem pilskiej „Geonafty”, Tadeusz Wolnowski ściśle współpracował z Geofizyką Toruń. Bywał tu częstym gościem, prowadził ożywione dyskusje, czasem wręcz naukowe spory, zawsze w atmosferze życzliwości właściwej ludziom nacechowanym wielką kulturą osobistą i skromnością. Wspólnie z naszymi specjalistami pracował też kilka lat na kontraktach w Algierii w ramach eksportu polskiej myśli technicznej.

Tadeusz Wolnowski był równocześnie aktywnym działaczem licznych organizacji zawodowych i turystycznych, w tym wieloletnim prezesem pilskiego oddziału PTTK. Wędrowanie było jego wielką pasją. Na coroczne wycieczki „po górach i nizinach” wybierał się zawsze z gitarą i naftowym śpiewnikiem. Z każdej wycieczki przywoził setki zdjęć i ... różne skalne „okruchy”, jak nie przymierzając Staszic przed ponad 200 laty. Chyba nawet w badaniu zasobów polskiej ziemi był lepszy od „ojca polskiej geologii”.

Ś.p. Tadeusz Wolnowski żył niespełna 64 lata. Odszedł przegrany z chorobą w chwili, gdy wydała się już pokonana. Trudno nam wszystkim, zwłaszcza najbliższej rodzinie: żonie, dzieciom i wnukom, ale także Jego licznych przyjaciółom pogodzić się z tym faktem. Odszedł, zostawiając po sobie bolesną wyrwę. Jego odejście zabudziło świat nie tylko o wybitnego fa-

chowca, roztropnego wizjonera, sprawnego menadżera, ale także o człowieka wielkiego formatu, wielkiego serca, wielkiego umysłu. Skromność i szacunek dla każdego człowieka zjednywały Mu przyjaciół tak w życiu zawodowym, jak i osobistym.

Braknie nam Jego wiedzy, bezcennego zawodowego doświadczenia. Braknie nam także Jego życzliwości i prostolinijnej otwartości, która w naszych czasach jest tak potrzebna. I tylko galowy mundur górniczy z generalskimi szlifami, zielonymi piórami na czako i licznymi medalami będzie „na zawsze” zaświadczał, że swoją pracę geologa naftowego wykonywał rzetelnie i twórczo.

Drogi Tadeuszu! Chyląc głowy w żałobnej zadumie, pragniemy Cię zapewnić, że ślady Twej ziemskiej wędrówki przetrwają w naszych sercach, w naszej pamięci i w naszych działaniach.

## Janusz Karaszewski

Janusz był naszym wieloletnim współpracownikiem.

Janusz był naszym kolegą.

Janusz był naszym przyjacielem.

Był.

Jakże ciężko jest na sercu, gdy o bliskim nam człowieku trzeba mówić w czasie przeszłym.

Bo przecież dla tych, którzy Go znali Janusz był kimś niepowtarzalnym. Jego odejście jest - przede wszystkim dla rodziny, ale także naszej geofizycznej

wspólnoty - bolesną luką, którą wypełnić można tylko dobrym słowem, dobrym wspomnieniem.

Od początku swej drogi zawodowej Janusz był związany z naszą firmą, przede wszystkim z Ośrodkiem Obliczeniowym, w którym pracował od momentu jego powstania. Ta droga była urozmaicona, mimo, że nieczęsto zmieniał się Jego zawodowy status. Wielka dynamika, z jaką rozwija się informatyka stawiała ciągle wyzwania do doskonalenia i poszerzania swych zawodowych umiejętności. Janusz na te wyzwania odpowiadał swą gotowością i ochotą. Był dokładny i systematyczny, swoje obowiązki traktował sumiennie, rzetelnie, z poczuciem odpowiedzialności.

Ale nie wystarczy powiedzieć, że Janusz był dobrym pracownikiem – bo to niecała prawda. Przede wszystkim był dobrym, uczciwym człowiekiem, koleżeńskim i życzliwym. Przy tym był mało wymagający i skromny. Gdy zdarzała się potrzeba, aby komuś pomóc, czynił to spontanicznie, bez wahanias, nie oczekując rewanzu. Warto też zauważyć, że Janusz przez cały swój zawodowy okres nie korzystał ze zwolnień lekarskich. Z jednej strony mogłoby to świadczyć, że był okazem zdrowia, z drugiej jednak – że być może za mało się o siebie troszczył. Bo w końcu przyszło Mu stoczyć bój z okrutną chorobą, która, niestety, okazała się od niego silniejsza.

Gdy odchodzą tacy ludzie jak On, nie ze świecznika, lecz z szeregu, dopiero wówczas dostrzegamy, jak wiele wnosili do świata swoich bliskich. Ale człowiek ma to do siebie, że wstaje i odbudowuje zgłiszczca. Dzieje się tak dlatego, że w jego sercu tli się iskra nadziei – że tak naprawdę nasz bliski nie odszedł do końca.

Nie odszedłeś od nas Januszu, choć musimy o Tobie mówić w czasie przeszłym. Ale nasze myśli o Tobie zawsze pozostaną w czasie teraźniejszym. Zasłużyłeś sobie na trwałe miejsce w naszych sercach, w naszej pamięci, w dobrym wspomnieniu. A kiedyś przecież znów się spotkamy. Dlatego nie mówimy Ci dziś „żegnaj”, lecz „do widzenia”.

